



Miesięcznik Społeczno-Kulturalny

# Gazeta Bełżycka



*14 czerwca 2009 roku przeprowadzony został Turniej Kapel Ludowych o Bełżycką Fajarę.*

*Główną nagrodę otrzymała prezentowana na zdjęciu  
**Kapela Ludowa Zespołu Pieśni i Tańca - Roztocze.***

*Przypomnijmy, że „Bełżycka Fajara” to nazwa projektu realizowanego przez Teatr Nasz, który to projekt uzyskał dofinansowanie ze środków unijnych a konkretnie FRSE – Program Młodzież w Działaniu. Na całość projektu składają się wystawy, konkursy, warsztaty, wydawnictwa oraz wspomniany turniej, gdzie nagrodę – Bełżycką Fajarę – stanowi wysokiej klasy klarnet. Pierwszy taki instrument został właśnie wręczony w kategorii kapel ludowych. Drugi, w kategorii orkiestr dętych, zostanie wręczony we wrześniu.*

# Obchody 65 Rocznicy Egzekucji Żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego



# Rocznicowa uroczystość nadania szkołom wchodzącym w skład Z.Sz. Nr 2 w Bełżycach imienia Królowej Jadwigi



*„Na kamieniu Twego życia ślad miłości odcisnięty,  
Isk przagniemy Twą drogą,  
bo to ślad jest prawdy świętej.”*

**JADWIGA ANDEGAWEŃSKA**  
1373/4 - 1399  
**KRÓL POLSKI**

Tablica upamiętniająca nadanie imienia  
„KRÓLOWEJ JADWIGI”  
szkołom wchodzącym w skład Zespołu Szkół nr  
Bełżycy, 11 czerwca 2008 r.

## 60-lecie OSP Matczyn – Wojcieszyn

*Bije dzwon na alarm,  
Już śpieszą strażacy –  
czasem w nocy – ze snu,  
czasem w dzień – od pracy...*

*Cz. Janczarski*



**Przemarsz pocztów sztandarowych z kościoła na plac OSP**

24 maja 2009 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Matczyn – Wojcieszynie obchodziła 60-lecie istnienia i działalności swojej jednostki. Organizatorem tego wielkiego jubileuszu był Zarząd OSP w Matczyn – Wojcieszynie.

Uroczystości rozpoczęła zbiórka jednostek OSP na placu przed remizą OSP Matczyn – Wojcieszyn, w której udział wzięły jednostki z terenu Gminy Bełżyce, jak również z gmin sąsiednich. Na obchody przybyli również zaproszeni goście oraz mieszkańcy Matczyna i Wojcieszyna. Po zbiórce wszystkie jednostki wraz z orkiestrą przemarszerowały na Mszę do Kościoła Parafialnego w Matczyn. Mszę Świętą odprawił kapelan Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej – ks. Mirosław Ładniak, natomiast homilię wygłosił proboszcz parafii – ks. Stanisław Papież, który mówił o odwadze i poświęceniu strażaków, o ich niebezpiecznej

pracy, o tym, że to właśnie oni często ratują życie i dorobek ludzi.

Dalsza część jubileuszu miała już miejsce na placu przed remizą strażacką OSP Matczyn – Wojcie-

szyn. Na początku uroczystości miał miejsce przemarsz druhow pod dowództwem Komendanta Gminnego OSP – S. Bajana. Słowa wstępu na temat jednostki i tej ważnej uroczystości wygłosił Prezes OSP Matczyn – Wojcieszyn – Jan Ozimek oraz Sekretarz – Czesław Wieczorkiewicz. Następnie głos zabrali znakomici goście, m.in. Poseł na Sejm RP – Jan Łopata, Starosta Lubelski – Paweł Pikula, Burmistrz Bełżyc – Ryszard Góra i Przewodniczący Rady Miejskiej w Bełżycach – Zbigniew Król, którzy wyrazili swe uznanie dla strażaków, za 60 lat ich działalności, życząc im zdrowia, odwagi i dalszych sukcesów.

Kolejnym punktem programu było wręczenie odznaczeń dla zasłużonych strażaków m.in. przez Posła Jana Łopatę, Starostę Lubelskiego i Burmistrza Bełżyc. Bardzo ważnym punktem obchodów było poświęcenie nowego wozu strażackiego, którego

dokonał kapelan WPSP ks. M. Ładniak. Tego dnia miało również miejsce uroczyste wbicie gwoździ przez gości w tablicę pamiątkową OSP Matczyn – Wojcieszyn. Na obchodach została zaprezentowana także książka autorstwa Czesława Wieczorkiewicza pt. „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek, czyli krótki zarys dziejów Ochotniczej Straży Pożarnej Matczyn – Wojcieszyn 1949 – 2009”, która została wydana na 60-lecie istnienia straży, a powstała dzięki ofiarności i pomocy Burmistrza Bełżyc – Ryszarda Góry.

Część artystyczną rozpoczęli uczniowie Szkoły Podstawowej w Matczyn, pod kierunkiem Marty Och – dyrektor szkoły. Następnie pokaz swoich umiejętności zaprezentowały zespoły śpiewacze ze Strzeszkowic, Wierzchowisk i Wojcieszyna. Na koniec uroczystych obchodów 60-lecia jednostki wystąpiła orkiestra dęta z Niedrzwicy Kościelnej.

Obecnie jednostka OSP Matczyn – Wojcieszyn liczy 53 członków, w tym 4 członków honorowych, którymi są: Antoni Bednarczyk, Zdzisław Bednarczyk, Wojciech Nagnajewicz i Zdzisław Tarkowski.

Całością prac jednostki kieruje Zarząd w składzie:

Prezes – Jan Ozimek,  
Wiceprezes – Ryszard Pietrzak,  
Naczelnik – Mirosław Witek,  
Skarbnik – Piotr Stachyra,  
Z-ca naczelnika – Piotr Marek,  
Gospodarz – Władysław Różański,  
Sekretarz – Czesław Wieczorkiewicz,  
Członek – Sławomir Bednarczyk,  
Członek – Dariusz Bednarczyk oraz  
Komisja Rewizyjna:  
Przewodniczący – Bogumił Bednarczyk,  
Członek – Stanisław Poleszak,  
Członek – Henryk Tarkowski.

*Tekst i foto: MDCh.*

## V Wieczór z Poezją



31 maja br. o godz. 19.00 na sali klubowej Miejskiego Domu Kultury w Bełżycach odbył się V Wieczór z Poezją zatytułowany „Dla Ciebie Mamo”.

Spotkanie rozpoczęły dzieci z Samorządowego Przedszkola Publicznego w Bełżycach, które pod kierunkiem Elżbiety Bakalarz i Jolanty Karaś przygo-

towały na ten dzień wspaniały występ – wiersze, taniec i śpiew dla swoich Mam.

Wiersze z okazji Dnia Matki recytowały również uczennice ZS im. M. Kopernika w Bełżycach: Monika Golik, Maria Wójtowicz i Anna Wójtowicz, studentka UMCS w Lublinie – Anna Wójtowicz, Marcin Kamiński – uczeń Społecznej Szkoły Muzycznej w Bełżycach, Szymon Topyło – aktor Teatru „Nasz” oraz Jadwiga Kamińska – Syga.

O oprawę muzyczną zadbali już tradycyjnie uczniowie Społecznej Szkoły Muzycznej im. H. Wieniawskiego w Bełżycach, pod kierunkiem dyrektora szkoły – Moniki Tokarczyk. Wśród utworów, które można było usłyszeć były m.in. „Zielone wzgórza Irlandii”, „Marsz Radeckiego” – J. Straussa, „Taniec Kubański” H. Villa Labośa, „Romans” F. Gomeza oraz „Sonata G. Dur” – A. Dżaby.

Na koniec spotkania zostały wręczone kwiaty dla obecnych Mam, po czym wszyscy – jak widać na zdjęciu – i ci najmłodsi i starsi, razem zaśpiewali piosenkę właśnie im dedykowaną.

MDCh.

## WYNIKI KONKURSU PLASTYCZNEGO „BEŁŻYCE – MOJE MIASTO” Ogłoszonego z okazji 50-lecia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. KEN w Lublinie FILIA W BEŁŻYCACH

**Konkurs odbył się pod honorowym patronatem Burmistrza Bełżyc przy współpracy Miejskiego Domu Kultury w Bełżycach.**

Do konkursu zgłoszono 75 prac plastycznych: ZS nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach, ZS nr 2 im. Królowej Jadwigi w Bełżycach, Samorządowe Przedszkole Publiczne w Bełżycach, Szkoła Podstawowa w Matczynie, Szkoła Podstawowa w Wierzchowiskach.

### Komisja w składzie:

Emilia Wiencko – plastyk MDK  
Barbara Wójcik – nauczyciel – bibliotekarz PBW im. KEN Filia w Bełżycach  
Monika Dudek-Chomiczka – redaktor Gazety Bełżyckiej przyznała następujące nagrody i wyróżnienia:

### Klasy I-III

I miejsce Anna Knyś kl. II a Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach  
II miejsce Michał Chodyra kl. III Zespół Szkół nr 2 im. Królowej Jadwigi w Bełżycach

III miejsce Mateusz Tarczyński kl. II a Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach

### Wyróżnienia:

Marlena Czuryżkiewicz kl. II Szkoła Podstawowa w Wierzchowiskach  
Dawid Zięba kl. II c Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach

Dominika Wojtowicz kl. II a Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach

### Klasy IV-VI

I miejsce Dominika Tarczyńska kl. IV c Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach

II miejsce Karolina Kołodziej kl. V Szkoła Podstawowa w Wierzchowiskach

III miejsce Michał Węgiel kl. V b Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach

### Wyróżnienia:

Jakub Król kl. V b Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach

Agnieszka Raczyńska Szkoła Podstawowa w Matczynie

Paulina Plewik kl. IV c Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach

**Przyznano wyróżnienia dla dzieci z przedszkola:**

Ala Bielak i Weronika Zięba lat 5, Alicja Bogusz, Anna Pietrzak, Amanda Sieńko, Liwia Wróblewska lat 6

Komisja konkursowa wybrała prace:

**Pauliny Plewik kl. IV c i Dominiki Tarczyńskiej kl. IV c**

Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach, które zostały wydrukowane w formie karty pocztowej ze stemplem okolicznościowym 50 lat Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. KEN w Lublinie FILIA W BEŁŻYCACH

Biblioteka Pedagogiczna składa podziękowania nauczycielom, pod których kierunkiem pracowali uczniowie.

Gratulujemy nagrodzonym i wyróżnionym oraz życzymy dalszych sukcesów.

PBW Filia w Bełżycach

## Szkolny konkurs czytelniczy „W magicznym świecie wierszy Jana Brzechwy”



W dzisiejszym zdominowanym przez środki masowego przekazu świecie znacząco spada zainteresowanie książką. Czytamy coraz mniej, ponieważ preferujemy inne sposoby spędzania wolnego czasu. Wśród uczniów kontakt z czytelnictwem często ogranicza się tylko do lektur obowiązkowych. W tej sytuacji istotnym zadaniem bibliotek szkolnych jest zwrócenie szczególnej uwagi na rozwijanie kultury czytelniczej uczniów. Należy podejmować różnorodne działania mające na celu rozbudzenie u dzieci potrzeby czytania i rozwijanie ich zainteresowań czytelniczych. Można to robić w różnoraki sposób. Jedną z najbardziej atrakcyjnych i lubianych przez uczniów form pracy są konkursy czytelnicze. Propagują one czytanie, rozwijają zamiłowania czytelnicze, w sposób przyjemny uczą, dostarczają rozrywki oraz stwarzają możliwość zdrowej rywalizacji wśród uczestników. Stanowią

więc doskonały sposób zmierzający do wdrażania uczniów do aktywnego czytania.

W Szkole Podstawowej w Babinie zorganizowano dla uczniów klas młodszych konkurs czytelniczy „W magicznym świecie wierszy Jana Brzechwy”. Jego głównym celem było zainspirowanie uczestników do samodzielnego czytania wierszy poety, rozwijanie i kształtowanie zainteresowań czytelniczych oraz zachęcanie dzieci do aktywnego uczestnictwa w życiu szkoły.

Konkurs miał charakter długofalowy. Całe przedsięwzięcie obejmowało kilka imprez czytelniczych, m.in. wspólne czytanie z nauczycielem bibliotekarzem wybranych wierszy, zapoznanie z biografią poety, przygotowanie prezentacji multimedialnej. Uczestnicy podzieleni zostali na dwie kategorie wiekowe. Dla dzieci z klas 0–I przewidziano etap szkolny, w którym uczestniczyło 6 uczniów. Odbywał się on w formie quizu. Uczniowie z klasy II i III zmagali się z twórczością Brzechwy na dwóch poziomach: klasowym i szkolnym. W pierwszym etapie każdy uczestnik rozwiązywał pisemnie zadania konkursowe. W drodze eliminacji wybrano 12 uczniów do etapu szkolnego. Zmagania finałowe podzielone były na dwie części: ustną i pisemną. Odpowiedzi uczniów oceniała komisja konkursowa

w składzie: Bożena Rosińska, Edyta Czerska, Joanna Mozel. Jury wybrało najlepszych znawców twórczości Jana Brzechwy.

### Klasy 0–I

I miejsce – Paweł Walczak kl. I  
II miejsce – Weronika Brzuska kl. I  
III miejsce – Natalia Fryc kl. I

### Klasy II–III

I miejsce – Adrianna Matyjasik kl. III  
II miejsce – Aleksandra Bartoszcze kl. II  
III miejsce – Marta Taramas kl. III

W ramach konkursu czytelniczego uczestnicy wykonywali również ilustrację do wybranego przez siebie wiersza poety. Prace uczniów już pod koniec lutego zostały wyeksponowane na wystawie szkolnej.

### Zwycięzcami zostali:

I miejsce – Weronika Ciechańska kl. II  
II miejsce – Adrianna Matyjasik kl. III  
III miejsce ex aequo – Aleksandra Bartoszcze kl. II i Joanna Zioło kl. III

Wszyscy laureaci otrzymali dyplomy i nagrody książkowe, które wręczył dyrektor szkoły pan Janusz Rodak. Sponsorem nagród była pani Danuta Kamińska z księgarni w Bełżycach, której składamy serdeczne podziękowanie. Podkreślić należy także zaangażowanie i pomoc związaną z przygotowaniem dekoracji pani Joanny Mozel.

*Organizator konkursu  
Bożena Rosińska*

## Dzień Kultury Uczniowskiej

1 czerwca 2009 r. w ZS Nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach obchodzony był Dzień Kultury Uczniowskiej. Pierwszą częścią uroczystości były wybory Miss i Mistera Gimnazjum nr 1 w Bełżycach, którego laureatami zostali:

- I. Miss – Monika Kotłowska III b,  
Wicemiss – Dorota Peciak III b,  
Miss Publiczności – Ewelina Wojtowicz III b;  
II. Mister – Jakub Karwacki III c, Wicemister – Mateusz Biegalski I e, Mister Publiczności – Seweryn Kruk III c.

Drugą część obchodów stanowił program „Mam talent”. Uczestnicy pokaza-

li wszystkim, co potrafią najlepiej. Jury postanowiło przyznać nagrody w trzech kategoriach: zespół, tancerz i solista. Oto zwycięzcy konkursu:

W kategorii zespół – Collective: Igor Lalak, Bartłomiej Poleszak, Mateusz Węgliński.

W kategorii tancerz – Elwira Rybacka,

W kategorii solista – Marta Adamczyk.

Przyznano również dwa wyróżnienia dla Marii Minik z klasy II b oraz dla Rafała Rudzkiego z klasy II c.

Laureaci „Mam talent” zaprezentowali także swoje umiejętności 14 czerwca podczas Dni Bełżyc.

Ostatnią częścią obchodów Dnia Kultury Uczniowskiej były międzyklasowe rozgrywki sportowe, które odbywały się na hali sportowej.

*Ewelina Gajowiak*



## Dzień Matki w Szkole Podstawowej we Wronowie



### Bo mię matka moja miła

Bo mię matka moja miła  
Na słowika urodziła  
A ja wziąwszy taki głos  
Ze słowika jestem kos...

*Juliusz Słowacki*

„Arcydziełem Boga jest serce Matki”, pod tym hasłem 26 maja 2009 r. w Szkole Podstawowej we Wronowie uroczystość był obchodzony Dzień Matki.

Z tej okazji, w tym ważnym dniu do szkoły zaproszone zostały wszystkie Mamy, dla których dzieci przygotowały niespodziankę. Uczniowie szkoły, pod kierunkiem Katarzyny Józwiak przygotowali część artystyczną – uroczyste przedstawienie baśni Charles'a Perraulta pt. „Śpiąca królewna”.

Po przedstawieniu dzieci wręczyły swoim Mamom własnoręcznie wykonane laurki, które sprawiły im wielką i nieskrywaną radość.

Na koniec spotkania głos zabrała dyrektor szkoły – Dorota Dudek, która podziękowała uczniom za występ, a wszystkim Mamom w dniu ich święta złożyła życzenia i zaprosiła wszystkich na słodki poczęstunek.

*MDCh.*

## KOCHANYM RODZICOM

28 maja w Gimnazjum nr 1 w Bełżycach odbył się uroczysty apel poświęcony rodzicom.

26 maja obchodziliśmy Dzień Matki, a 23 czerwca będziemy obchodzić Dzień Ojca. Z inicjatywy gimnazjalistów połączono te dwa święta i zaproszono rodziców do szkoły, aby podziękować im za trud włożony w wychowanie swoich pociech.

Montaż słowno-muzyczny przeplatany śmiesznymi scenkami i pięknie wykonanymi piosenkami przygotowali uczniowie klas: Ia, IIa, IIb, IIc, IID, IIIb pod kierunkiem Eweliny Gajowiak.

Swym śpiewem zachwycili wszystkich – Maria Minik, Marta Adamczyk i Marcin Kamiński. Rodzice wraz z życzeniami otrzymali bukiety wykonane przez gimnazjalistów oraz słodkości.

Na koniec uroczystości przygotowano dla rodziców jeszcze niespodziankę. Były nią dwa tańce wykonane przez uczennice klas Ic, Id i IID, które należą do grup tanecznych Axel i Twister, działających przy Miejskim Domu Kultury w Bełżycach.

Rodzice byli bardzo wzruszeni patrząc na występy swoich dzieci. W podziękowaniu mieli dla nich słodką niespodziankę.

*Ewelina Gajowiak*



## Młodzi głosują



Gimnazjum nr 1 w Bełżycach zgłosiło się do akcji „Młodzi głosują”, której celem było przeprowadzenie wyborów do Euro-parlamentu.

29 maja br. gimnazjaliści mogli oddać swój głos na wybrany komitet wyborczy, a nie na nazwisko konkretnego kandydata, jak jest na właściwych wyborach. Organizatorzy przygotowali urnę i kabiny do głosowania. Nad prawidłowym przebiegiem wyborów czuwała specjalnie powołana komisja.

W głosowaniu wzięło udział 229 uczniów szkoły. W wyborach w ZS Nr 1 w Bełżycach wygrał Komitet Wyborczy Prawa i Sprawiedliwości.

*Ewelina Gajowiak*

## LIDERZY Z MATCZYNA

Sesja egzaminacyjna 2009 r. zakończyła się dla uczniów kl. VI Szkoły Podstawowej w Matczynie ogromnym sukcesem. Średnia klasy wyniosła 28.4 pkt na 40 i jest znacznie wyższa od średniej gminy (22.3), powiatu (22.3) i województwa (22.4). Dzięki tak wysokiemu wynikowi szkoła nasza znalazła się wśród 4.4 % szkół w Polsce, które osiągnęły wyniki najwyższe z najwyższych. (tzw. stanin 9).

Żaden z uczniów nie otrzymał mniej niż 20 p. /40. W każdym ze standardów egzaminacyjnych uczniowie otrzymali ponad połowę punktów możliwych do uzyskania. Najlepiej zaś wypadły: czytanie – 88%, korzystanie z informacji – 80%, pisanie – 69%.

Tak ogromny sukces należy zawdzięczać przede wszystkim ambicjom uczniów, pracy nauczycieli i rodziców.

Najwyższe wyniki w klasie otrzymali:

1. Aneta Tarkowska 37 p./40
2. Paulina Mączka 35 p./40
3. Krzysztof Błaszczak 35 p./40
4. Karol Czępiński 34 p./40
5. Agnieszka Jęczeń 33 p./40

*Opracowanie: Marta Och  
Zdjęcia: Marcin Markowski*



**Jęczeń Agnieszka**



**Mączka Paulina**



**Tarkowska Aneta**



**Czępiński Karol**



**Błaszczak Krzysztof**

## Rozdanie świadectw w MDK

Praktycznie cały czerwiec w MDK Bełżycy upłynął pod znakiem podsumowań dokonań zespołów pracujących w domu kultury. Kończyły, więc swo-

je sezony artystyczne zespoły taneczne i muzyczne. Jednak przed udaniem się na wakacyjny odpoczynek dawały swoje popisowe występy. Na zdjęciach migaw-

ki z Turnieju Młodych Par Tanecznych i rozdania świadectw.

**GB**



## Dzieci z Matczyna na Zielonej Szkole

Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Matczynie spędziły tydzień na zielonej szkole w Okunince. Szkoła otrzymała dofinansowanie do wyjazdu, za sprawą projektu napisanego przez Elżbietę Markowską. Konkurs zorganizowała fundacja „Wszystko dla dzieci”.

W trakcie pobytu odbyła się wycieczka do Włodawy, podczas której dzieci zwiedziły synagogę, cerkiew oraz kościół barokowy.

Wzięły udział w zajęciach w terenie polegających na wyszukiwaniu na podstawie mapy wybranych obiektów w Okunince. W ten sposób ćwiczyły swoją orientację w terenie i odczytywanie stron świata ze znaków naturalnych w lesie.

Obyła się wycieczka po najbliższej okolicy, podczas której dzieci poszerzyły i utrwaliły wiadomości zdobyte na lekcjach przyrody (rozpoznały gatunki drzew i krzewów występujących w lesie, obserwowały przyrodę z użyciem lupy, stworzyły własny zielnik-pamiętnik).

Dzieci wzięły również udział w zajęciach wspólnych ogniskach, dyskotekach, grach i zabawach ruchowych.

Jednym z głównych założeń wycieczki było promowanie zdrowia i aktywności fizycznej oraz kształtowanie nawyków higieny osobistej, dlatego też przeprowadzono liczne zajęcia, zabawy, konkursy

i zawody sportowe dostosowane do wieku i możliwości dzieci m.in. – „baloniada”, kometka, turniej piłki siatkowej, skoki na skakance, piłka nożna, gra w „zbijaka”, „dwa ognie”, gimnastyka poranna oraz zorganizowano konkurs czystości. Przeprowadzono również konkursy tj. rzeźby z piasku, prezentacji grup przy ognisku, konkurs piosenki, konkurs wiedzy z różnych dziedzin – j. polskiego, j. angielskiego, przyrody.

Oprócz tego dzieci uczestniczyły w zajęciach z j. angielskiego, polskiego, plastyki. Podczas wycieczki propagowano turystykę, poczucie piękna przyrody oraz wrażliwość estetyczną (piesze wycieczki po okolicy, pływanie rowerami wodnymi po Jeziorze Białym). Uczestnicy obejrzeli także film o Poleskim Parku Narodowym i wypełnili karty pracy na podstawie „Przewodnika dydaktycznego nauczyciela”.

Uczniowie z naszej szkoły po raz pierwszy brali udział w takiej formie wypoczynku, która dostarczyła im pozytywnych wrażeń pokazała różne sposoby na ciekawe i twórcze spędzenie czasu wolnego, rozbudziła zainteresowania badawcze. Dzieci bardzo aktywnie i chętnie uczestniczyły w organizowanych zajęciach programowych, chętnie prezentowały umiejętności taneczne, sportowe i inne. Bardzo pozytywnie ocenili pobyt



na „Zielonej Szkole” w Okunince jako imprezę z okazji Dnia Dziecka. Warunki kwaterek, żywieniowe były bardzo dobre, a obsługa ośrodka bardzo miła i uprzejma.

Chcielibyśmy w przyszłości kontynuować naszą współpracę z fundacją „Wszystko dla Dzieci”.

Opracowanie: Elżbieta Markowska

## Współpraca HDK w Bełżycach ze SP w Babinie

W ramach współpracy z Klubem Honorowych Dawców Krwi im. Stanisława Śliwińskiego w Bełżycach zespół instrumentalno – wokalny „Niezapominajki” ze Szkoły Podstawowej w Babinie, pracujący pod kierunkiem Janusza Rodaka, w dniu 20.06.2009 r. uczestniczył w Pikniku Klubów Honorowych Dawców Krwi Zarządu Rejonowego Czerwonego Krzyża w Lublinie. Spotkanie odbyło się w Majdanie Skrzyneckim, a zorganizowane zostało z okazji Światowego Dnia Honorowych Dawców Krwi, 90-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża oraz 35-lecia Klubu HDK PCK im. Stanisława Śliwińskiego w Bełżycach.

Celem imprezy była integracja środowiska Honorowych Dawców Krwi PCK z młodzieżą szkolną zrzeszoną w Klubach i Kołach PCK. Popularyzacja idei HDK wśród mieszkańców naszego regionu wiązała się także z szeroko rozumianym propagowaniem zdrowego stylu życia.

W ramach imprezy odbyły się liczne zawody i turnieje dla Honorowych Dawców Krwi, np. drużynowe i indywidualne zawody wędkarskie, turniej grzybobrania, biegi przełajowe. Dla dzieci i młodzieży przygotowano konkurencje: strzelanie z wia-

trówki, rzut lotką do tarczy, biegi, tory z przeszkodami, konkurencje sprawnościowe (w tym chód na szczudłach), bieg w workach. Spotkanie zakończyło wspólne biesiadowanie.

hz





## Powróciliśmy do tradycji



Z parasolami i dobrym humorem bełżycanie przyszedli nad staw obok przystanku PKS-u obchodzić przesilenie wiosenno-letnie czyli Noc Świętojańską.

Od dwóch lat starą tradycję postanowiono kontynuować także w naszym mieście.

Wcześniej, przed stu laty (!) uroczystości odbywały się pod Kapliczką Św. Jana Nepomucena w Skrzyńcu. Tam najpierw śpiewano litanie, a potem były pieśni, puszczanie wianków i tańce aż do rana – przypomina Józef Kasprzak – Od ubiegłego roku, wracając do tych wiekowych tradycji, przychodzimy w tę noc nad Krężniczanekę – dodaje.

Ta najkrótsza noc w roku to święto radości, miłości, urodzaju i płodności, a przede wszystkim wody, ognia, słońca i księżyca. Nazywana też często Sobótką czy Kupałą, pochodzi jeszcze z czasów pogańskich. Zmieniała się w ciągu stuleci pod wpływem religii chrześcijańskiej. Nadano jej w końcu za patrona Jana Chrzciciela, z racji, że chrzczył zanurzając w wodzie. Obchodzimy ją dlatego 23 czerwca w wigilię Św. Jana. Zwyczaje i obrzędy sprawowane w Noc Świętojańską mają zapewnić świętującym przede wszystkim zdrowie i urodzaj.

Podobnie jak w ubiegłym roku całość rozpoczęła się turniejem wędkarskim

o puchar Wędkarza Świętojańskiego ufundowanego przez Dyrektora MDK. W zawodach uczestniczyło 17 wędkarzy, którzy w ciągu dwóch godzin mieli za zadanie złowić jak najwięcej ryb. – Łowię dla odpoczynku bo to doskonały relaks, ale jak każdy liczę na zwycięstwo – mówi Piotr Drobek. Po zakończeniu zmagañ nastąpiło oficjalne ważenie schwytej zdobyczy, którego dokonał Prezes PZW Belżyce Andrzej Jarecki. – W tym roku zwyciężył Edward Dziekanowski, który złowił 1641 gramów ryb – ogłosił na zakończenie. Puchar wręczył Józef Kasprzak, a nagrodzony otrzymał gromkie brawa od publiczności. – Złowiłem dziś głównie liny i karasie srebrzyste, ale brały także karpie – chwali się triumfator.

Przez cały wieczór grał na harmonii i śpiewał zespół z Wojcieszyna i Wierchowisk Starych, składający się z szesnastu Pań. Przepiękne pieśni ludowe echo niesło polami w stronę Jaroszewic, Wzgórza i Krężnicy. Śpiewano o miłości młodzięcej, obfitości pól i łąk, puszczaniu wianków na wodzie i wielu innych tradycjach, w które obfituje polska, lubelska wieś. Nie brakowało samodzielnie uwitych wianków z ziół, kwiatów i zbóż, ozdobionych płonącymi świeczkami, które dziewczynki puszczały na wodę. Jeszcze długo w wieczór można było oglądać jak radośnie migają ogniki na taflach wody, a całość oświetlał blask ogniska. Co prawda zabrakło amatorów skakania przez ogień, a jak wierzyć w stary zwyczaj, ten sposób ma oczyszczać i chronić przed chorobą. Ognisko jednak przydało się do piecze-



Ania Wójtowicz czyta poezję.

nia kielbasek i chleba, którymi wszyscy ochoczo raczyli się po zakończeniu części oficjalnej. Nikt ze świętujących nie wybrał się na poszukiwanie legendarnego Kwiatu Paproci, aby zapewnić sobie wieczne bogactwo. Widocznie bełżycanie upatrują dobrobytu w wartościach innych niż materialne, bo przecież przysłowie mówi, że pieniądze szczęścia nie dają.

Podczas Sobótki nie zabrakło wierszy recytowanych w ramach kontynuowania comiesięcznego cyklu Wieczorów Poezji. Usłyszeliśmy zatem poezję między innymi Jana Kochanowskiego w wykonaniu Anny Wójtowicz oraz Jadwigi Kamińskiej-Sygi. Obie Panie wspaniale wczuły się w atmosferę. Włosy przyozdobiły świeżymi kwiatami zerwanymi w ogrodzie i na łące, co przepięknie oddawało klimat i nastrój tego jedyne w roku święta.

Zarówno młodszy jak i starsi dobrze bawili się do późna. Pary płały w rytm muzyki i pieśni. – Grill w domu z rodziną już był, karaoke też. Teraz chcieliśmy czegoś więcej, poczuć atmosferę ludowych obrzędów, które tak dobrze znane były naszym pradziadkom i dziadkom – mówi pani Janina. – My przyszliśmy z ciekawości, ale bardzo nam się podobało i myślałem, że w następnym roku zachęcimy też znajomych – zapewnia Krzysztof. Kto był na Sobótkie nie żałuje, a ci których nie było mają szansę przyjść za rok.

Agnieszka Winiarska



Przy ognisku była poezja ale też śpiewy i tańce

## Rozwój Rozwoju

Minął rok odkąd miałem okazję być na Zebraniu Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej „Rozwój” w Bełżycach. Wsłuchując się wówczas w tok dyskusji i spisując wnioski do realizacji byłem ciekaw jak spółdzielnia upora się z nimi. A było ich wiele. Generalnie jednak oscylowały wokół podnoszenia estetyki otoczenia i potrzeb socjalnych mieszkańców poprzez sprawy gospodarcze - bezpośrednio powiązane z działaniami gminy, po działania zmierzające do podnoszenia stopnia bezpieczeństwa mieszkańców osiedla.

Dziś, po roku, dnia 17. 06.2009 r. byłem na kolejnym, dorocznym, tego typu zebraniu.

Sala wypełniona po brzegi. Znak, że zainteresowanie życiem spółdzielni nie maleje a raczej wzrasta. Wśród obecnych – mieszkańcy, przedstawiciele spółdzielni, przedstawiciele władz gminnych, policji, zakładów i instytucji. Nic dziwnego, bo mamy do czynienia ze sporą częścią społeczności gminnej a wszyscy razem winni stanowić organizm – współgrać, współtworzyć, współżyć. Nie ma innej drogi.

Wracając do wniosków sprzed roku – niektóre są zrealizowane w całości- ot, chociażby na przykład, budowa jakże potrzebnej zatoki parkingowej czy poprawa estetyki otoczenia wokół przedszkola. Realizacja innych jest na ukończeniu a drugie z kolei czekają, bo w tak krótkim czasie nie da się ich wykonać a do ich realizacji potrzebna jest pomoc władz samorządowych. Czekają więc do wykonania min. np. modernizacja ujęcia wody, czeka uciepłownienie Bełżyc czy monitoring osiedla i miasta. Sprawy, których odkładać nie można, jeśli chce się zdrowo i bezpiecznie żyć. Są to, jak było powiedziane, obszary wymagające nie tylko prac ze strony spółdzielni, ale też potrzebujące współpracy z władzami gminy, instytucjami czy zakładami. Deklaracje pomocy i współpracy obecnych na zebraniu Przewodniczącego Rady Miejskiej Zbigniewa Króla i Sekretarza Miasta Antoniego Kwiatkowskiego każą żywić nadzieję na powodzenie w rozwiązywaniu

tych problemów. Jedne sprawy będą na bieżąco wykonywane a inne wymagają jednak czasu, bo jest wiele zaniedbań, często z zeszłego już wieku. Przykładowo przez minione dziesięciolecie tworzono w gminie plany, potem kolejne, a gdy te się dezaktualizowały tworzono następne. Stąd mieszkańcy mówią żartobliwie „3 x p” – plan planem pogania. Śmieszne to trochę, ale i smutne, bo tym sposobem mijają lata i pokolenia w czekaniu na drogę, na wodę, na lepsze życie... Inny problem, z jakim boryka się dosłownie na co dzień spółdzielnia, to sprawa utrzymania czystości. Co noc bowiem spółdzielcze pojemniki i kontenery otrzymują „zastrzyki” śmieci. W tym wypadku spółdzielnia jest bezradna i chcąc nie chcąc, by utrzymać czystość, przyjmuje owe „podrzuty”. Problem ten występuje w całej gminie. I chyba dość pisania i uświadamiania. Czas sprawę rozwiązać w sposób kategoryczny. Bo jeśli z takim problemem sobie jako gmina nie poradzimy to po cóż zabierać się za inne, potężniejsze sprawy, które gminę czekają. A czekają drogi, wodociągi, remonty, pozyskiwanie funduszy itd. itd.

Wiele z tych zadań dotyczyć będzie mniej lub bardziej bezpośrednio

także spółdzielni. Jednak z samego toku zebrania wywnioskować można było to, że istnieje wiara w pozytywne rozwiązania i wiara w to, że Zarząd Spółdzielni w dalszym ciągu dobrymi torami będzie prowadził sprawy swoich członków, co dano wyraz w jednomyślnym udzieleniu absolutorium wszystkim, każdemu z osobna, członkom Zarządu.

Przypomnijmy jego skład: 1. Witold Wójtowicz – Prezes Zarządu 2. Jan Pruchnicki – Z-ca Prezesa Zarządu 3. Marianna Stelmach – Członek Zarządu 4. Waław Kokowicz – Członek Zarządu 5. Kazimierz Pietras – Członek Zarządu.

Takie absolutorium to nagroda, ale i jednocześnie zobowiązanie. I tak to odczuwają sami członkowie zarządu. Jak powiedział Prezes Witold Wójtowicz to, że dwudziesty czwarty już raz z kolei, jednomyślnie udzielane jest mu absolutorium, sprawia, że czuje tym sposobem wdzięczność za dane mu zaufanie ale też czuje się zobowiązany do dalszej nieustannej pracy dla dobra spółdzielni. Innej drogi, jak powiedział, nie ma – staje się to już sprawą honoru.

*Józef Kasprzak*



**Nowa zatoka parkingowa**

## Podróże kształcą – wrażenia z wycieczki Kraków – Zakopane



Wycieczka w składzie 54-osobowym wyruszyła w piątek 05.06.2009 r. o godz. 6.00. Jej organizatorem była Pani Katarzyna Kucharczyk vel Kucharska – Prezes Stowarzyszenia Koło Kobiet Aktywnych.

Pierwszym etapem wyjazdu był Kraków, który przywitał uczestników piękną słoneczną pogodą. Jeszcze cieplej powitała nas pani przewodnik, bardzo sympatyczna osoba, która oczarowała wszystkich swoją ogromną wiedzą na temat Krakowa. Zwiedziliśmy Kościół Mariacki – skąd mogliśmy usłyszeć hejnał, Sukiennice, Wawel, Dom Arcybiskupów Krakowskich z najbardziej znanym fragmentem Pałacu – „Oknem Papięskim”, w którym Jan Paweł II pojawiał się podczas każdej swojej bytności w Krakowie, by rozmawiać o rzeczach poważnych i żartować ze zgromadzonymi pod oknami wiernymi. Następnie udaliśmy się do Łagiewnik do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia gdzie był czas na indywidualne modlitwy, prosby i podziękowania.

W drugim dniu wycieczki udaliśmy się na Krzeptówki. Pierwszym etapem naszej wędrówki było Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej, gdzie proboszcz parafii opowiedział nam historię powstania Sanktuarium i odprawił dla nas mszę świętą. Następnie udaliśmy się na spacer Doliną Kościelisko, by podziwiać piękno Tatrzańskiego Parku Narodowego. Byliśmy zachwyceni pięknem i magią górskiej przyrody. Kolejną atrakcją była podróż kolejką linowo-terenową na Gubałówkę, skąd podziwialiśmy panoramę Tatr oraz doskonale widoczne położone u stóp Zakopane. Część z uczestników wycieczki (ta najbardziej pełna energii) udała się w drogę powrotną pieszo.

Po „bujaniu w obłokach” udaliśmy się „na dół” – na Krupówki by poczuć atmosferę i klimat Zakopanego. Wędrowaliśmy po najslynniejszym deptaku. Każdy zakupił tu obowiązkowo oscypki i pamiątki dla rodziny. Niestety nadszedł nieubłagalnie

czas powrotu i musieliśmy opuścić to piękne i niezwykle miasto.

Plan został wykonany, a wielu z nas przyznało się do tego, że to była ich pierwsza wizyta w Zakopanem. W autobusie w czasie drogi powrotnej omawialiśmy nasze wrażenia oraz przemyślenia związane z wycieczką. Postanowiliśmy, że będziemy częściej uczęszczać na wycieczki, gdyż jest wielu wielbicieli tego typu form spędzania czasu. W związku z tym zapraszamy wszystkich chętnych na kolejną wędrówkę po Polsce – dwudniową pielgrzymkę do Lichenia, która odbędzie się 21–22 sierpnia 2009 r. Szczegóły na stronie internetowej Stowarzyszenia: [www.kobietaaktywna.com.pl](http://www.kobietaaktywna.com.pl). (zakładka Polecamy/Zapraszamy).

*Katarzyna Kucharczyk vel Kucharska*

### Ogłoszenie

MDK Bełżyce  
poszukuje osoby  
zainteresowanej współpracą  
w tworzeniu i redagowaniu  
Gazety Bełżyckiej.  
Oferty zawierające  
List Motywacyjny,  
CV oraz dokumenty  
potwierdzające  
odpowiednie wykształcenie,  
prosimy składać  
w MDK Bełżyce  
do połowy sierpnia br.

## Spotkanie z posłem



Dnia 07 kwietnia 2009 r. w Zespole Szkół Technicznych im. T. Kościuszki odbyło się spotkanie z Posłem na Sejm RP – Janem Łopatą. Wizytę posła w ZST zorganizował dyrektor szkoły

– W. Choduń, na zaproszenie którego przybył poseł.

Poseł Jan Łopata spotkał się z uczniami klas trzecich i czwartych technikum. Wizyta miała na celu ukazanie młodzieży pracy polskiego parlamentu i pracy posła; jakie są jego obowiązki i zadania.

Na początku spotkania Poseł Jan Łopata przedstawił historię swej pracy w partii, której jest członkiem. Omówił jak wyglądają obrady sejm, głosowania, ile mandatów w Sejmie posiada każda z partii. Przedstawił również swoją kandydaturę do Parlamentu Europejskiego.

Uczniowie zadawali również posłowi pytania, wśród których znalazły się m.in. pytania o to:

1. Co tak naprawdę doprowadziło do kryzysu?
2. Jak będzie wyglądała walka z kryzysem?
3. Dlaczego likwiduje się miejsca pracy?
4. Czy grozi nam podniesienie podatków?
5. Czy w Polsce będzie tarcza antyrakietowa?
6. Jak będzie przebiegała zasadnicza służba zawodowa?

Odpowiedzi na zadawane pytania były rzeczowe i wyczerpujące. Spotkanie i rozmowa z posłem była ciekawym i potrzebnym doświadczeniem dla młodych ludzi.

MDCh.

## Pamięć po 65 latach

W czasie II wojny światowej zginęło wielu naszych mieszkańców; ojców, dziadków, sąsiadów, znajomych. Jednym z morderców hitlerowskich był ten, który miał miejsce 9 czerwca 1994 roku. Świadek tamtych wydarzeń, mieszkaniec Bełżyc, Antoni Nieoczym tak wspominał:

*„Pierwszego czerwca 1994 roku, zjechali Niemcy, okrążyli Bełżycę i już świętem byli w mieszkaniach. Wygnali nas z rękami do góry na teren dzisiejszego skwerku. Staliśmy a oni wyczytywali nazwiska. Kogo wyczytali, to siadał tu gdzie dziś piaskownica. Sam stałem z bratem; nas nie wyczytali tylko kazali iść. Szedłem obok tych siedzących. Zauważyłem jeszcze komendanta mojej placówki Miśkiewicza, który tylko palcem pokazał, żeby cicho... Ich zawieźli na Zamek Lubelski, nas na Majdanek. Tych naszych z Zamku przywieźli z powrotem do Bełżyc 9 czerwca. Zakneblowanych gipsem, z rękami obwiązanymi drutem kolczastym. I tu gdzie teraz Matka Boska, na cmentarzysku, rozstrzelali po czterech...”*

Tyle cytat z „Dziennika Lubelskiego” sprzed piętnastu lat.

Dziś w 65 rocznicę tamtych wydarzeń Z. Sz. Nr 1 w Bełżycach zorganizował uroczyste obchody upamiętniające te wydarzenia. Uroczystość odbyła się 4 czerwca br. a złożyły się nań kolejno: Msza św. w kościele pw. Nawrócenia św. Pawła w Bełżycach,

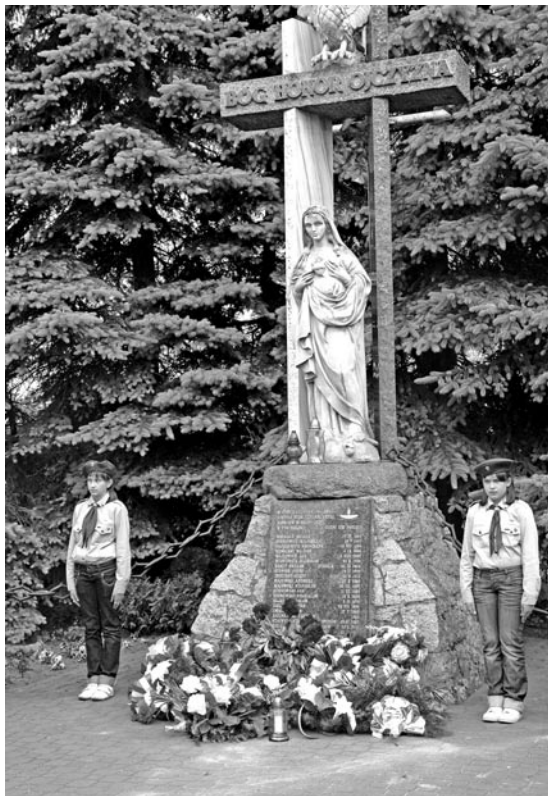
przemarsz pod Pomnik Bohaterów Walk o Suwerenną i Wolną Polskę, Apel Poległych, Składanie kwiatów i przemówienia okolicznościowe oraz spotkanie kombatantów z młodzieżą. Wielce uroczyste i godne to obchody z wojskowymi hono-

rami, w których brali udział przedstawiciele organizacji kombatanckich i społecznych a także przedstawiciele władz i społeczeństwa...

I w tym miejscu trochę zastanowienia. Sam to obserwuję a i słyszę nieodosobnione głosy zadające pytania typu: Jak to jest?

Miejsce naznaczone krwią, gdzie ginęli ojcowie, a gdy przychodzi do tak ważnych chwil to w uroczystościach tej **społeczności** tak mało. Zabito im sąsiadów, krewnych, znajomych... I rzeczywiście coś z naszą pamięcią dzieje się niedobrego. Wspominam niezbyt dużą (choć nie w ilości tu siła) widowieć gdy u stóp Matki Boskiej Partyzanckiej trzy lata temu, dokładnie w rocznicę mordu, przedstawialiśmy „Dzień gniewu” i pamiętam, przed kilkunastu laty, przygotowania do poświęcenia krzyża z orłem i napisem „Bóg, Honor, Ojczyzna”. Spodziewano się wówczas tłumów... Pamiętam słowa, które do mnie po uroczystościach ktoś powiedział „panie ale pan głośno gadał. Słyszać było po drugiej stronie parku”. Po prostu ludzie siedzieli przed domami, sklepami a pod krzyżem była niewielka liczba mieszkańców... Ale pamiętam też młodego ojca, który powiedział do swego syna „**Synu! Na tej uroczystości masz być, bo to twoja historia, twoja pamięć!**”

Józef Kasprzak



*Miejsce naznaczone krwią „I tu gdzie teraz Matka Boska, na cmentarzysku, rozstrzelali po czterech...”*

## 90-lecie Samorządowego Przedszkola Publicznego w Bełżycach

W 2009 roku Samorządowe Przedszkole Publiczne w Bełżycach obchodzi swój wielki Jubileusz – 90 lat istnienia i działalności.

W programie obchodów Jubileuszu znalazło się wiele wspaniałych uroczystości, zorganizowanych przez nauczycieli, dzieci i ich rodziców. Z tej okazji zaprezentowana została wystawa fotograficzna pt. „Dziecięcych wspomnień czar”, konkurs plastyczny – „Moje miasto”, uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej zatytułowana „Przedszkolaki swoim paniom”, „Przedszkolaki Mieszkańcom Bełżyc” w Koncercie Noworocznym, IV Przegląd Piosenki Przedszkolnej oraz główna uroczystość Jubileuszowa połączona z Piknikiem Rodzinnym. Z tej również okazji w br. przedszkole wydało informator ze swojej działalności za lata 1919-2009.

Pierwszy dzień Jubileuszu 90-lecia Samorządowego Przedszkola Publicznego w Bełżycach odbył się 21 maja 2009 r. Wśród licznie przybyłych gości obecni byli m.in. Starosta Lubelski – Paweł Pikula, Burmistrz Bełżyc – Ryszard Góra, Z-ca Burmistrza – Marcin Olszak oraz dyrektorzy szkół i jednostek organizacyjnych, działających na terenie gminy.

O godzinie 15.00 dzieci, nauczyciele, rodzice i przyjaciele przedszkola wyruszyli ulicami



*Jedna z wielu wystaw; Dziecięcych wspomnień czar...*

miasta do Kościoła Parafialnego w Bełżycach na uroczystą Mszę Świętą. Po mszy wszyscy zebrani w towarzystwie orkiestry dętej udali się do Miejskiego Domu Kultury w Bełżycach, gdzie miały miejsce dalsze uroczystości.

Jako pierwsza głos zabrała dyrektor przedszkola – Anastazja Dorota Minik, która powitała wszystkich zaproszonych gości. Mówiła również na temat tego wielkiego wydarzenia w historii przedszkola oraz działalności placówki. Podziękowała także wszystkim, dzięki pomocy których udało się zorganizować to „święto”. Po części oficjalnej, na scenie MDK wystąpiły jak zwykle uroczyste przedszkolaki, które przepięknie zatańczyły i zaśpiewały. Następnie odbyła się prezentacja jubileuszowa, przygotowana przez Urszulę Stadnik,

nauczycielkę przedszkola. Kolejny punkt programu stanowiły wystąpienia zaproszonych gości. Wszyscy składali gratulacje i wyrazy uznania dla przedszkola w Bełżycach i jego pracowników, życząc mu wielu sukcesów. Zakończeniem pierwszego dnia Jubileuszu był wspaniały występ Zespołu Pieśni i Tańca „Apis” z Pszczulej Woli.

23 maja pomimo niesprzyjającej pogody, na placu Samorządowego Przedszkola Publicznego w Bełżycach miał miejsce Jubileuszowy Piknik Rodziny. Główną atrakcją spotkania był występ Zespołu Dziecięcego „Joszko Broda”. Ponadto w programie znalazły się zabawy integracyjne na placu przedszkolnym oraz degustacja domowych ciast.

*MDCh.*

## „Świat między zdjęciami”



Wernisaż wystawy fotografii braci Markowskich: Jarosława, Marcina i Wojciecha zatytułowanej „Trzy obiektywy” zbiegł się z obchodami Dni Bełżyc.

Każdy z fotografików przedstawił własne prace, których tematem przewodnim była otaczająca nas przyroda: rośliny, zwierzęta, pola, lasy, domowe zacisze. W kadrze zatrzymali lot ptaków, ciekawskiego kota, światło poranka i popołudnia odbijające się w wiejskiej drodze czy starej wierzbie.

Na wystawę przybyło kilkadziesiąt osób zaproszonych oraz wielu zaciekawionych mieszkańców miasta. Otwarcia dokonał dyrektor MDK Józef Kasprzak: – Projekt ten przygotowywany był przez braci Markowskich od ubiegłego roku. Szczercie ich do tego zachęcałem bo sam jestem miłośnikiem okolicznej przyrody i regionu – powiedział. – Postanowiliśmy zaprezentować nasze prace szerszemu odbiorcy i przestać je dusić tylko w zamkniętym środowisku – przyznaje Wojciech Markowski współautor wystawy.

Wernisaż rozpoczął pokaz multimedialny prezentujący zdjęcia wszystkich trzech autorów w oprawie muzycznej. Następnie można było spokojnie przyjrzeć się wszystkim 45 fotografiom i porozmawiać o zdjęciach degustując drobny poczęstunek jaki przygotowali twórcy.

– Najbardziej spodobały mi się zdjęcia drobnych owadów, motyli, gąsienic czy małych ptaków w locie. Przypominają mikrokosmos – mówi jeden z widzów. – Mnie do gustu przypadły czarno-białe pejzaże i krajobrazy – zaznacza inny obserwator.

Najstarszy brat Jarosław Markowski mówi: Tu się urodziłem i wychowałem, dlatego szczególnie bliska jest mi fotografia przyrodnicza okolic Bełżyc. Aparat staram się zawsze mieć przy sobie, gdy jadę autem. Kiedy zauważę piękny krajobraz albo surowe bezdroża wtedy utrwalam je w kadrze – opowiada. Ma swoje ulubione miejsca, do których wraca. Nadał im nawet własne nazwy: Rzekotkowa Łąka, Motylkowy Raj czy Królestwo Ważki.

Podobną wrażliwość prezentuje Marcin Markowski – wspomina on, że zaczął swoją przygodę z fotografią jako

uczeń szkoły podstawowej. – Pierwsze szlify zdobywałem na kółku fotograficznym u pana Andrzeja Kozińskiego. Uczyłem się operowania światłem i wybierania motywu prac – mówi. Za taki motyw uważa Lubelszczyznę. Ziemię bliską ludziom, którzy tu żyją i mieszkają. – Często nie umiemy się zatrzymać i dostrzec otaczającego nas piękna – zauważa dalej. To cecha dobrego fotografa. Inną, również ważną, jest wyczuwanie chwili

Następnym krokiem Jarosława, Marcina i Wojciecha jest współpraca z Lubelskim Towarzystwem Fotograficznym oraz Lubelskim Domem Kultury, co mogłoby w przyszłości zaowocować wydaniem niektórych fotografii w albumie. Na co dzień można obejrzeć zdjęcia naszych autorów na stronie WWW.obiektywni.pl oraz w sali klubowej MDK.

Wystawa „Trzy obiektywy” świetnie wpisała się w tegoroczne Dni Bełżyc. Udo-



i odrobina czasu na refleksję. – Chciałbym zaszczyć pasję do fotografowania dzieciom, pokazać im, że nie ma dwóch identycznych spojrzeń na jedną rzecz, a tym samym dwóch jednakowych zdjęć – podsumowuje Marcin Markowski.

Najkrócej fotografuje Wojciech, najmłodszy z braci Markowskich. Przyznaje, że to oni zarazili go pasją robienia zdjęć. Duże znaczenie miał też łatwy dostęp do metod cyfrowej obróbki. Pierwszą samodzielną pracą była szadz na drzewie uchwycona w słoneczny poranek. – Żeby zrobić dobre zdjęcie nie trzeba wcale wychodzić z domu – mówi. Dlatego tematem jego zdjęć prezentowanych na wystawie była kotka Koka. Jedna z prac przedstawia ją na tle zegara dokładnie kiedy wskazywał godzinę dwunastą. – Żeby zrobić to zdjęcie musiałem się sporo namęczyć. Kot chodził po meblach i trzeba było wyczekać moment, kiedy znajdzie się w odpowiedniej pozycji, aby przycisnąć migawkę – wyznaje.

wodniła też, że Dni Miasta nie organizuje się jedynie dla zysku ze sprzedaży piwa, kiełbasek i waty cukrowej. Że nie chodzi wyłącznie o bujanie się na karuzeli i jazdę autami na wesołym miasteczku. Ale oprócz zaspokojenia ciała możemy też zaspokoić duchowe potrzeby obcowania ze sztuką i lokalną twórczością mieszkańców Bełżyc oraz naszych pobliskich sąsiadów. Turniej Kapel Ludowych o Bełżycką Fularę, zawody sportowe, występy rozmaitych zespołów tanecznych i muzycznych przysporzyły nam, widzom wielu miłych wrażeń i emocji, a autorom wystawy materiału na kolejny pokaz zdjęć. Aby obejrzeć próbki ich twórczości nie trzeba nigdzie jechać, wystarczy idąc na spacer po prostu wstąpić do domu kultury. Tam zobaczymy przepiękny kawałek przyrody często niezauważonej, utrwalonej w obiektywie. Szczercie polecam.

*Tekst: Agnieszka Winiarska*

*Foto: Marcin Markowski*

## Festiwal Nauki '2009

Jedną z najważniejszych wartości jest nauka. Niestety, coraz częściej lekceważymy jej znaczenie, stawiając na pierwszym miejscu zwykle, życiowe przyjemności, których zdobycie wymaga mniej zaangażowania i wytrwałości. Uczniowie Zespołu Szkół im. M. Kopernika w Bełżycach sprzeciwili się dominującym wśród młodzieży tendencjom. Po raz kolejny odbył się w szkole Festiwal Nauki.

Tegoroczna uroczystość trwała w dniach od 1 do 3 czerwca. Należy zaznaczyć, iż z roku na rok zyskuje ona coraz większe znaczenie. W tym roku odbyła się pod patronatem Towarzystwa Regionalnego Bełżyc. Z tego też powodu przygotowania do festiwalu trwały dość długo. Uroczystości rozpoczęły się 1 czerwca, a zatem w Dzień Dziecka. Dla najmłodszych nauczyciele i uczniowie, ZS przygotowali program na sali gimnastycznej, zapraszając przedszkolaków i pierwszoklasistów do wspólnej zabawy. Młodzież przedstawiła znaną każdemu baśń o Kopciuszku. Po inscenizacji odbyła się Mini szansa, w trakcie której maluchy zaprezentowały swoje uzdolnienia muzyczne. Warto podkreślić, iż dzieci z dużym entuzjazmem i swobodą brały udział w zabawach. Z chęcią i śmiałością przyłączały się do muzycznych występów, wspólnie tańcząc i śpiewając.

2 czerwca odbyła się oficjalna część uroczystości, przygotowana z udziałem uczniów ZS nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach. Tego dnia gościliśmy wielu znamienitych gości. Festiwal Nauki uświetnili swoją obecnością, m.in.: członek Zarządu Powiatu Lubelskiego, -Robert Wójcik, władze Bełżyc z Ryszardem Górą – Burmistrzem Miasta, członkowie Towarzystwa Regionalnego Bełżyc, dyrektorzy placówek oświatowych z terenu Gminy Bełżycy i Powiatu Lubelskiego, dyrektorzy współpracujących ze szkołą jednostek organizacyjnych, nauczyciele ZS przebywający już na emeryturze. To z myślą o nich przedstawiono różnorodny program. Mogliśmy obejrzeć prezentację multimedialną na temat ZS im. M. Kopernika i posłuchać poezji recytowanej przez utalentowaną uczennicę z klasy I a, Aleksandrę Listoś. Duże wrażenie wy-

wołał występ uzdolnionych muzycznie uczennic z klas Id i IId: Pauliny Stróżyak, Magdaleny Szuby i Anny Kamińskiej. Wzruszające aranżacje muzyczne przygotowali dodatkowo uczniowie bełżycyckiego gimnazjum. Ciekawym punktem programu był też występ uczniów ze szkoły podstawowej, którzy pod kierunkiem Ewy Pietrzyk przedstawili krótką scenkę na temat wybitnego, zasłużonego dla Bełżyc dr Grażewicza. Oczywiście, nie mogło zabraknąć występu kabaretu Fifarafa, który już od kilku lat prężnie działa w liceum, zaskakując nas niejednokrotnie na uroczystościach szkolnych. Zamknięciem oficjalnej części Festiwalu Nauki była inscenizacja „Balladyny” przygotowana przez członków i sympatyków Szkolnego Koła Teatralnego.

Oficjalne spotkanie na sali gimnastycznej uświetnili swoim słowem zaproszeni goście: Maria Gruner - Prezes Towarzystwa Regionalnego Bełżyc, Zbigniew Dyguś – dyrektor ZS nr 1 im. Jana Pawła II i ks. Prałat Czesław Przech. Warto dodać, iż tej części Festiwalu Nauki towarzyszyły liczne pokazy i kawiarenki językowe, prowadzone przez nauczycieli naszej szkoły.

Trzeciego dnia uroczystości odbyły się rozgrywki sportowe, nad których przebiegiem czuwali nauczyciele kultury fizycznej ZS im. M. Kopernika.

Oczywiście, do przygotowania i oprawy Festiwalu Nauki przyczyniło się wiele osób: przede wszystkim dyrektor szkoły – Elżbieta Kaszlikowska, dyrektor – Anna Matysek, mgr Joanna Wójtowicz-Mróż, która opracowała program, mgr Emilia Rybacka, biorąca aktywny udział w pracach przy scenografii, mgr Lidia Skrańska, która przygotowała spotkanie dla najmłodszych, mgr Magdalena Greczkowska, Piotr Kołtuniewicz, odpowiadający za stronę akustyczną uroczystości, nauczyciele fizyki, matematyki, języków obcych i informatyki.

Tegoroczne spotkanie udowodniło nam, że nauka jest wartością, która łączy ludzi bez względu na ich wiek. Przypomina ona słońce, które oświetla szarą rzeczywistość.

*Magdalena Greczkowska*

## SPRAWDZIAN W KLASIE VI

2 kwietnia 2009 roku wszyscy uczniowie klasy VI przystąpili do obowiązkowego zewnętrznego sprawdzianu podsumowującego naukę w szkole podstawowej.

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Babinie ponownie stanęli na wysokości zadania i (mimo dużego stopnia trudności sprawdzianu) osiągnęli zadawalający poziom. Średni wynik szkoły to 26,4 na 40 punktów.

Sprawdzian obejmował 25 zadań, w tym 20 zamkniętych i 5 otwartych. Czas przeznaczony na pisanie sprawdzianu to równe 60 minut. Sprawdzian ten nie należał do łatwych, były 2 dość długie teksty do przeczytania, na podstawie których należało rozwiązać zadania. Trzeba było szybko czytać, pisać, myśleć i liczyć, by zdążyć w wyznaczonym czasie.

### Porównanie wyników:

	Punkty	% pkt
SP w Babinie	26,4	66%
Gmina	22,3	56%
Powiat	22,3	56%
Województwo	22,4	56%

Najlepsze wyniki uzyskali:

- Damian Iwaniak – 38 punktów,
- Izabela Łopata – 36 punktów,
- Weronika Bartoszcze – 35 punktów,
- Bartłomiej Banczer – 35 punktów,
- Urszula Taramas – 35 punktów.

Wyniki uczniów z Babina są wyższe o 10% niż w gminie, powiecie i województwie. Standardy czytanie, pisanie, rozumowanie i wykorzystanie wiedzy w praktyce są również wyższe niż gminy, powiatu i województwa. W dziewięciopunktowej skali nasza szkoła ze średnią 26,4 pkt znalazła się na pozycji 8 (w przedziale bardzo wysokim).

Szóstoklasistom z Babina, ich rodzicom i nauczycielom, którzy przygotowali uczniów do sprawdzianu serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

*Zofia Wyszyńska*

## Bełżycka Fujara '2009

Kiedys jakiś architekt powiedział, że jeśli projektując nie możemy schować elementu, który chcielibyśmy ukryć, wówczas element ten powinniśmy uwypuklić, podkreślić tak, żeby wręcz stał się ozdobą danej budowli. Tak też się wielokrotnie dzieje; podkreślane są pionne klatki schodowych, wężki itd. Podobnie jest też w innych dziedzinach życia. W wielu miastach tworzy się promocje w oparciu o zdawałoby się błahe sprawy. Buduje się kuźnie, gdzie podobno kują kozy, – co przyciąga wielu turystów. Gdzie indziej stawiają Koziołkowi Matołkowi pomnik, tworzy się „krajny pierogów” – choć gdyby się uprzeć można by różnorodnie to kojarzyć... A prawdziwy sołtys z Wąchocka organizuje ogólnopolskie zjazdy sołtysów! Słowem, jeśli nie da się czegoś ukryć to trzeba to podkreślić.

Nasze bełżyckie powiedzenie istnieje od wieków i ukryć się go nie da – to,

jeśli chodzi o tych, którzy by to chcieli zrobić. Ci, którzy chcą podkreślenia tego powiedzenia i zadowoleni, gdy nazywani są „bełżyckimi fujarami” widzą tu okazję niwelacji pejoratywnych skojarzeń i tworzenia działań przechylających szalę na stronę pozytywną. Stąd zamysł wykorzystania w tę właśnie stronę miana „bełżyckiej fujary”. Sam pomysł „opatentowania” nazwy pojawił się trzy lata temu na zebraniu sołectkim i zgłaszany był jako wniosek do realizacji. Było to iskrą początkową i sprawiło, że powstał tym sposobem projekt pn. „Bełżycka Fujara” realizowany przez Teatr Nasz. Teatr na realizację swoich działań otrzymał wsparcie finansowe z Programu Młodzież w Działaniu, Burmistrza Bełżyc, Starostwa Powiatowego w Lublinie i Towarzystwa Przyjaciół Teatru w Bełżycach. Jednym z wielu zadań był Turniej Kapel Ludowych o Bełżycką

Fujarę, który odbył się 14 czerwca 2009. Ową główną nagrodę – fujarę – stanowił profesjonalny klarnet firmy „Yamaha”. Poniżej przedstawiamy treść protokołu jury turniejowego.

### Protokół z posiedzenia jury „Bełżyckiej Fujary”

Jury w składzie:

Janina Biegalska, Marian Chyżyński,  
Andrzej Sar, – po obejrzeniu prezentacji  
10 kapel ludowych postanowiło przyznać:  
– Nagrodę Główną „Bełżycką Fujarę” dla

Kapeli „Roztocze”

z Tomaszowa Lubelskiego.

– II Nagrodę dla Kapeli

„Młoda Harta” z Harty

– III Nagrodę dla:

Kapeli „Bachórzanie” z Bachórze,

Kapeli Wojciechowskiej z Wojciechowa,

Kapeli Ewy Kot z Bielina.

Jury z uznaniem zauważa i popiera pomysł organizowania konkursu kapel kulturowych regionalną tradycję.

G.B.

## Boże Ciało

Od rana zanosilo się na piękny dzień. Słońce przygrzewało, czuć było majową zielen i święto nie byle jakie: Boże Ciało. Do malutkiej jodłowej świątyni zbudowanej w XVII w. schodziła się młodzież żeńska i męska. Przynosili kwiaty i od samego rana przygotowywano cztery ołtarzyki po rogach ogrodu. Chłopcy przynosili brzoźki, wbijali w ziemię, przygotowywali ramy z desek, które młodzież żeńska opinała płótnem, przystrajała kwiatami, wieszala obrazy lub emblematy nawiązujące do tego święta. Każda ze wsi, a było w parafii cztery, starała się, aby jej ołtarzyk był najładniejszy. O godz. 9.00 odprawiała się pierwsza Msza św. Ludzi było zazwyczaj niewiele, każdy szykował na Sumę. Ołtarzyki były gotowe. Przed godziną 12.00, ze wszystkich stron, pieszo, pojedynczo lub grupkami szli ludzie.

Z dała jechali furmankami, wozy w sąsiadach z siedzeniami z oparciem, oczywiście miękkie (sprężynowe). Świątynia wypełniała się ludźmi, było ich coraz więcej, nie mieścili się w malutkim kościółku. Ci, dla których zabrakło miejsca wewnątrz, musieli stać na dworze. Na szczęście stare lipy nie szczędziły cienia w ten upalny dzień. Zbliżała się godzina 12.00. Czekało tylko na najważniejszą osobę. Wreszcie

zjawił się pan dziedzic z żoną oraz dalszą rodziną, która przyjeżdżała na ważniejsze święta. Dziedzic z żoną wszedł przez zakrystię, nad którą znajdował się chórek, a obok na ławkach przy samym ołtarzu zasiadła jego rodzina. Organizacje oznajmiono, że dziedzic już włoży na chórku, zaintonował pieśń, a dzwonek trzy razy dzwoniąc oznajmił, że zaczyna się Msza św. Eucharystia zaczynała się od pochylenia się księdza przed ołtarzem i odmówieniu ministrantury, co czynili po bokach ministranci. Z wielką powagą, przy śpiewie chóru uczestniczono w świętej ofierze. Pod koniec Mszy św. następowały przygotowania do procesji. Jan rozdawał świece kobietom i mężczyznom, którzy ustawiali się po obu stronach ławek. Ksiądz przygotowywał monstrancję z Najświętszym Sakramentem. Ministrant wychodził z krzyżem, młodzież wynosiła chorągwie i sztandary, kobiety i młode panienki feretrony. Panienki, które niosły feretrony, ubrane były w krakowski strój, natomiast kobiety musiały być w jednakowych sukienkach, czy innym jednakowym stroju. Do każdego sztandaru stawały po cztery panienki w Karkowskich strojach, które trzymały szarfy. Dziewczynki sypały kwiatki przed Najświętszym Sakramen-

tem. Ministranci dzwoniли dzwonekami, a jeden z nich okadzał monstrancję idąc tyłem, potykając się coraz. Baldachim niosło czterech mężczyzn w sukmanach (fijarówkach) haftowanych w rozmaite wzory koloru czerwonego z niebieskimi wstawkami. Na brązowym tle sukna wyglądało to imponująco. Ksiądz prowadził dwóch mężczyzn w takich samych strojach. Ten kolorowy korowód wyglądał jak namalowany. Na starych lipach pokračowały wrony oraz kawki. Pieśń „Twoja cześć chwała” lub „Bądźże pozdrowiona Hostio Żywa” roznosiły się echem w piękny majowy dzień. Bijące dzwony przerywały śpiew, kiedy modlono się przy ołtarzykach. Za baldachimem szedł z wielką powagą dziedzic z małżonką oraz rodziną, tym samym jakby okazywał wyższość nad innymi. Nie dotyczyło to jego modlitwy i śpiewu. I tak ta piękna kolorowa procesja zniknęła wewnątrz kościółka. Sztandary, feretrony, chorągwie ustawiały się po bokach, aby baldachim z Najświętszym Sakramentem przeszedł do ołtarza. Jeszcze pieśń „Ciebie Boga wysławiamy”, błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem i pieśń „Boże coś Polskę” kończyły uroczystość Bożego Ciała.

Tadeusz Sienko



## V Konkursowy Przegląd Amatorskich Zespołów Tanecznych „Arabeska”



1 czerwca br. o godz. 10.00 w Miejskim Domu Kultury w Bełżycach rozpoczął się V Konkursowy Przegląd Amatorskich Zespołów Tanecznych „Arabeska” o Puchar Burmistrza Bełżyc.

Spotkanie poprowadziła Emilia Osińska – Marczak – instruktor tańca z MDK w Bełżycach. W konkursie wzięły udział zespoły taneczne z domów kultury i innych placówek kulturalno-oświatowych z województwa lubelskiego, łącznie z reprezentantami z Miejskiego Domu Kultury w Bełżycach z grup Twister i Nejra, prowadzonych przez E. Osińską – Marczak.

Przeegląd odbył się w dwóch kategoriach wiekowych, I – w przedziale wiekowym do 13 lat i II – od lat 14.

Jury w składzie: Anna Żak, Wojciech Kaproń i Jacek Jelinek po długich i owocnych naradach wyłoniło zwycięzców konkursu.

Jury w grupie I – młodszej przyznało I i II miejsce.

Pierwsze miejsce i Puchar Burmistrza Bełżyc zdobyła grupa Flex z Nałęczowskiego Ośrodka Kultury, która zaprezentowała układ w stylu modern jazz. Drugie miejsce zajęła grupa Arabeska z Młodzieżowego Domu Kultury „Pod Akacją” w Lublinie, za taniec pt. „W siódmach miłości”.

W tej kategorii przyznano również trzy wyróżnienia: dla grupy Dezir z Filii Dzielnicowego Domu Kultury „Bronowice” w Lublinie, Rytmix III z Gminnego Ośrodka Kultury w Niemcach oraz dla bełżyckiej grupy tanecznej Twister II z MDK w Bełżycach.

W grupie starszej przyznano również I i II miejsce oraz dwa miejsca III.

Pierwsze miejsce w grupie II – starszej przypadło grupie Brooklyn Bounce z Centrum Kultury w Łęcznej, która zatańczyła do utworu pt. „Piekielny Freestyle”. Drugie miejsce zajęła grupa Speed Dance również z Centrum Kultury w Łęcznej, tańcząca Hip-Hop. Zespół Rytm z Centrum Kultury w Lublinie, za taniec do utworu „Pulsuj” oraz Galatea z Nałęczowskiego Ośrodka Kultury w układzie w technice tańca współczesnego pt. „Requiem dla snu” zdobyły III równorzędne miejsce.

Wyróżnienia w tej kategorii dostały cztery grupy: Twister I z Miejskiego Domu Kultury w Bełżycach, Rytmix II i Rytmix I obydwie z Gminnego Ośrodka Kultury w Niemcach a także Kameleon z Krasnostawskiego Domu Kultury.

Zwycięzcom konkursu gratulujemy i życzymy wielu sukcesów, i miejmy nadzieję do zobaczenia za rok.

Tekst i foto: MDCh.

## Rocznica nadania imienia Królowej Jadwigi dla Z. Sz. Nr 2 w Bełżycach

*Cóż to za pokorny gest, czego nie zna pycha,  
Nie chciała być potężną, wołała być łagodną,  
Nie tylko była pokorną dla dobrych,  
Lecz i złym okazywała swą słodycz,  
Pełna życzliwości i wdzięku,  
Wszystkich traktowała jednakowo,  
Nie kryła się w niej iskra nienawiści i gniewu,  
Lecz była łagodna i cierpliwa,  
Człowiekiem bez żółci.*

Epitafium umieszczone  
na grobie Królowej Jadwigi

Taką sobie wspaniałą Patronkę obrała społeczność szkolna Z. Sz. Nr 2 w Bełżycach. Postać niezwykła, która winna budzić podziw i szacunek. Postać godna naśladowania. Autorytet. A tego w dzisiejszym świecie brakuje. Odchodzi nieubłaganie prawdziwe autorytety

i brakuje wzorów, do których, szczególnie młodzi, mogliby się odwołać. Stąd więc chyba, sięgnięto po ten wielki przykład aż do średniowiecza. Autorytet, na który dziś w XXI już wieku, można się powołać i szukać wsparcia i pomocy. Pielęgnowanie tradycji, podtrzymywanie pamięci i odwoływanie się do miłowych postaci historycznych zdaje się być jednym z głównych zadań edukacyjno-wychowawczych prowadzonych w Z. Sz. Nr 2.

Niedawno, 8 czerwca br. odbyła się uroczystość rocznicowa nadania zespołowi imienia Królowej Jadwigi. Złożyła się na to wprzód Msza św. a potem przejście całej społeczności szkolnej ze sztandarem do Źródła Jagiełły, gdzie złożone zostały kwiaty. Było to więc następny punkt lekcji

historycznej. Kolejne były już w szkole; po części oficjalnej – powitaniach i przemówieniach, była część artystyczna śpiewy i stosowna inscenizacja historyczna a także wystawy i pokazy. Cała uroczystość przeprowadzona z wielkim przemyśleniem i przygotowaniem w najdrobniejszych szczegółach, co sprawiało, że widocznym był szacunek dla uczestników uroczystości i zaproszonych wielu znamienitych gości a przez to wszystko szacunek i pokora wobec Świętej Królowej. Całość, jako się rzekło, stanowiło wielką lekcję historii i wychowania. A przecież *takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie.*

Józef Kasprzak

## Rozgrywki sportowe w Bełżycach

W dniu 03.06.2009 w obiektach CKFiS przy Zespole Szkół Nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach w ramach Festiwalu Nauki odbyły się zawody sportowe. Zostały one zorganizowane przez nauczycieli Zespołu Szkół im. M. Kopernika. Była to impreza środowiskowa, ciesząca się dużym zainteresowaniem. Możliwość sportowej rywalizacji

mieli uczniowie szkoły podstawowej, gimnazjum, szkoły średniej, jak również nauczyciele. Główną nagrodą zawodów był Puchar Dyrektora ZS im. M. Kopernika.

Dzień Sportu, bo tak należałoby nazwać tę imprezę, rozpoczęły pokazy taekwondo, przygotowane przez uczniów klasy sportowej ZS im. M. Kopernika

pod kierunkiem trenera Wojciecha Kowalskiego.

Dużym zainteresowaniem cieszył się turniej tenisa stołowego, który odbył się w trzech grupach wiekowych dziewcząt i chłopców. Organizacją turnieju zajęli się Jacek Górski i Tadeusz Wasilewski. Najwyższe osiągnięcia odnieśli:

Miejsce	Nazwisko i imię ucznia
W kategorii dziewcząt – szkoła podstawowa	
I	Karolina Bieleń
II	Katarzyna Szczęsna
III	Oktawia Buczyńska
W kategorii chłopców – szkoła podstawowa	
I	Sebastian Obel
II	Michał Pietras
III	Patryk Stojak
W kategorii dziewcząt – gimnazjum	
I	Ilona Krzysztoń
II	Karolina Grad
III	Anna Czerwiec
W kategorii chłopców – gimnazjum	
I	Jacek Kołodziejczyk
II	Damian Kamiński
III	Jacek Wójcik
W kategorii dziewcząt – szkoła średnia	
I	Anna Górniak
II	Wioleta Wasilewska
W kategorii chłopców – szkoła średnia	
I	Robert Młodnicki
II	Damian Zielonka
III	Paweł Błaszkwicz

W zawodach strzeleckich z broni pneumatycznej na strzelnicy LOK przy ZS Nr 1 udział wzięło 20 uczniów. W kategorii dziewcząt zwyciężyła Emilia Tarkowska, w kategorii chłopców – Łukasz Kamiński. Zawody przeprowadzili M. Peciak i G. Zagajewski.

W turnieju piłki siatkowej udział wzięły cztery zespoły: absolwenci ZS im.

M. Kopernika, klasa sportowa (LO), nauczyciele i zespół z gimnazjum. W meczu finałowym absolwenci nieznacznie pokonali nauczycieli i zajęli pierwsze miejsce. Drugie przypadło nauczycielom, zaś w meczu o trzecie miejsce lepsi okazali się uczniowie klasy sportowej. Zawody przeprowadził M. Plewik, sędzią turnieju był Cz. Topyło.

Zwycięzcy z rąk Dyrektora ZS im. M. Kopernika Elżbiety Kaszlikowskiej, otrzymali okazałe puchary, medale i okolicznościowe dyplomy.

*Justyna Ślusarska*

# Festiwal Nauki 2009



## Zbożem malowane



Widok na Bełżyce



Pola wzgórskie



Drogą skrzyniecką ku Bełżycom

*Szczęśliwe kraje, gdzie Chlebem się dzielą  
Szczęśliwa ziemia, co w krąg Go otacza  
Szczęśliwy człowiek, gdy Chlebem  
Darzy jego praca...*

Pola nasze w szybkim tempie zamieniają zieleń w złoto i czas na kolejne żniwa. Kiedyś czas radości i szczęśliwości. Kiedyś. Ale dziś rolnicy nie z aż tak wielkim entuzjazmem czekają na nowe ziarno. Powód prosty - u wielu w stodołach leży zeszłoroczne zboże, z którym nie ma co zrobić. A nowe ziarno czeka. Stąd więc, ta chłopska szczęśliwość ma trochę smaku rozżalenia i goryczy...

*Tekst i zdjęcia J. Kasprzak*

# Obchody 60 lecia OSP Matczyn - Wojcieszyn



**Gazeta  
Bełżycka**

**Wydawca:**

Miejski Dom Kultury w Bełżycach

**Adres redakcji:**

ul. Tysiąclecia 26, 24-200 Bełżyce

tel. 081 517 22 30

e-mail: gazetamdk@wp.pl, gazeta.b.mdk@gmail.com

**Redaktor naczelny:** Józef Kasprzak

**Redaktor współpracujący:** Monika Dudek-Chomicka

**Skład i druk:**

Drukarnia Alf-Graf

Lublin, ul. Kościuszki 4,

tel. 081 532 15 12

e-mail: info@alfgraf.com.pl

Wszystkie zdjęcia nie podpisane  
wykonała *Monika Dudek-Chomicka*